

w Strasburgu



Miasto

Strasburg to miasto, które zachwyca. Ale to nic dziwnego skoro jego centrum, otoczone przez rzekę Ill, zostało przez UNESCO uznane jako światowe dziedzictwo ludzkości.

Najokazalszą budowlą jest stojąca na Rynku „niedokończona” gotycka katedra Notre

Ta dostępna tylko dla pieszych część Starsburga to piękne budynki z muru pruskiego, kocie łby na drodze, liczne kafejki, sztalugi malarzy oraz kanały, śluzy i mosty.

Będąc w Strasburgu nie sposób nie wybrać się na wycieczkę statkiem po rzece Ill. Z tej perspektywy można podziwiać nie tylko La Petite France ale również instytucje europejskie.

Komunikacja

Wizytówką Strasburga są nowoczesne, niskopodłogowe tramwaje, które w dodatku jeżdżą po... trawnikach. Oczywiście nie wszędzie ale tak właśnie przygotowane torowiska stanowią sporą część liczącej ponad 60 km sieci tramwajowej. Co jakiś czas na torach pojawia się spe-



Malownicza La Petite France

Dame, zbudowana z różowego piaskowca. Ma ona tylko jedną wieżę, gdyż jej fundamenty nie wytrzymałyby ciężaru drugiej. Ta istniejąca, zakończona ażurową iglicą wyposażona jest w platformę widokową, dzięki której z wysokości 76 metrów można podziwiać panoramę miasta.

Punktualnie o 12.30 uruchamiany jest XVI-wieczny zegar astronomiczny, z automatycznymi figurami, wprawianymi w ruch. Na Rynku znajduje się też jeden z najstarszych domów, o rzeźbionych drewnianych belkach, kilkudziesięciu oknach i cudownych wnętrzach tzw. Kammerzell, w którym obecnie mieści się restauracja.

Nawet najbardziej wybrednego turystę zachwyci scenaria dzielnicy La Petite France.



Wizytówką Strasburga są nowoczesne tramwaje



Rowery parkują na każdej ulicy

cialny pojazd, który strzyże i podlewa trawę. Pięć linii A, B, C, D i E zapewnia szybkie i bezproblemowe połączenia między wszystkimi częściami miasta. Linie te krzyżują się w centrum, które jest całkowicie wyłączone z ruchu kołowego.

Tramwaje kursują co 4 (!) a wieczorem co 9 minut.

Bilety kupuje się w automatach na przystankach i są one ważne również na przejazdy autobusami. Sieć tramwajowa jest stale rozbudowywana – wkrótce tramwajem będzie można dojechać do leżącego już po niemieckiej stronie Kehl.

W tej sytuacji nie dziwi, że w Strasburgu na ulicach aut jest naprawdę niewiele, bo przy tak rozwiązanej transporcie publicznym jazda samochodem po prostu się nie opłaca.

Miejsce parkingowe znaleźć można bez problemu, a jedynym zapełnionym parkingiem był ten przy centrum handlowym Auchan.

Zdecydowanie najpopularniejszym środkiem transportu w Strasburgu jest rower.

Miasto posiada ponad 400 km ścieżek rowerowych.

Nikogo nie dziwi widok pana w garniturze udającego się do pracy na rowerze, a stojaki i parkingi dla dwóch kółek znaleźć można praktycznie wszędzie.

Z całą pewnością komunikacja tramwajowa w Strasburgu to coś, co robi na przyjeźdźnych największe wrażenie. Żeby jednak od razu uprzedzić komentarze - w żaden sposób nie można porównywać tego co jest w Strasburgu z Gliwicami.

W Strasburgu sieć tramwajowa została stworzona od nowa w 1994 roku. Zarządza nią miejska Compagnie de Transports Strasbourgeois (czyli coś w rodzaju naszego PKM) a nie niewydolny regionalny moloch w rodzaju spółki Tramwaje Śląskie. Tramwaje korzystają na całym przebiegu z wydzielonego torowiska i mają absolutne pierwszeństwo w ruchu.

I tylko one wjeżdżają do tzw. ścisłego centrum. Kiedy na jeden dzień, z powodu prac na torach, na pewnym odcinku przestały kursować tramwaje, podróż autobusem zastępczym okazała się już zdecydowanie mniej komfortowa i wydłużyła czas przejazdu o kilkanaście minut.

**tekst i fot.
Nina Drzewiecka,
Łukasz Fedorczyk.**

Więcej zdjęć w galerii portalu 24gliwice.pl

R E K L A M A

24gliwice.pl
PORTAL MIEJSKI

najszybsze informacje z Gliwic